

Z Grzegorzem Dominikiem, burmistrzem UMiG Narol rozmawia Ryszard Żabiński



Grzegorz Dominik, Burmistrz Miasta i Gminy Narol fot. mat. prasowe

Co należałoby zmienić w funkcjonowaniu samorządu?

Bardzo dobre jest to, że to mieszkańcy decydują o wyborze danej osoby na stanowisko radnego, burmistrza, radnego powiatowego, czy radnego do sejmiku województwa. Wybrana osoba często jednak musi dopasować się do „układu sił” panujących na danym szczeblu władzy. Będąc Burmistrzem widzę pewne ograniczenia mojej władzy i decyzyjności na danym terenie. Często pracownik powiatu, czy innej instytucji ma prawo

zanegować moją decyzję dotyczącą terenu, na którym sprawuję władzę. Jako Burmistrz nie mogę zlecić np. uporządkowania danego terenu z zakrzaczeń, czy usunięcia nieczystości bez przygotowania odpowiedniej procedury, uzyskania pozwoleń, przygotowania dokumentacji, która po wykonaniu zadania okazuje się nikomu niepotrzebnym elementem zalegającym na półkach i kosztującym krocie w porównaniu do całości inwestycji.

Czy Pana zdaniem samorządy dobrze wywiązują się ze stawianych im zadań?

Każdy samorząd musi spełniać rolę nadzorcy na danym terenie, realizować zadania według wyznaczonego mu kierunku. Oświata – niedoinwestowana w całej Polsce – u nas przy ok. 6 mln subwencji potrzeby są 2 razy większe. Działając w samorządzie w dzisiejszych realiach obowiązują nas przepisy z głębokiego PRL-u. Opieka społeczna, moim zdaniem, powinna skupiać się na pomocy dla ludzi niezaradnych życiowo. Często jednak jest źródłem utrzymania dla ludzi zaradnych ekonomicznie, którzy poprzez niskie dochody otrzymują pakiet dodatkowych świadczeń. W majestacie prawa świadczenia te im się należą, często jednak sytuacja materialna takich osób nie jest najgorsza. Przy wprowadzeniu nowych pakietów pomocowych dla ludzi powinny być weryfikowane i ograniczane wcześniejsze przywileje. Ochrona środowiska – wiadomo, jest ważna, ale czasami mam wrażenie, że idziemy w absurdy i drzewo staje się ważniejsze niż bezpieczeństwo. Mieszkamy na pięknym Roztoczu i to szanujemy, a obostrzenia tylko utrudniają nam życie zamiast ułatwiać. Wykorzystujemy też bardzo dużo środków unijnych, dzięki którym polepsza się jakość życia naszych mieszkańców. Ostatnią zrealizowaną inwestycją jest przebudowa oczyszczalni ścieków za ponad 8 mln zł. Obecnie jesteśmy na etapie budowy hali sportowej przy szkole podstawowej w Łukawicy za 2,3 mln zł.

W jaki sposób wspiera pan lokalne inicjatywy mieszkańców ?

Uaktywniliśmy seniorów na terenie naszej gminy, tworząc Dzienny Dom Seniora

w Jędrzejówce i Dzienny Klub Seniora. Wspieram działalność Kół Gospodyń Wiejskich i lokalnych klubów sportu wych (reaktywował się klub Tanew Wola Wielka). W najbliższym czasie planujemy powołanie stowarzyszenia oraz kilku inicjatyw dla naszej młodzieży. Tworzenie wspólnoty mieszkańców idzie więc w dobrym kierunku. Z mojej strony zawsze mogą liczyć na wsparcie. Sam też często angażuję się w sprawy społeczne, co jest dla mnie niezmiernie ważne.

Z jakimi najważniejszymi problemami boryka się obecnie samorząd?

Obecna sytuacja, jaka panuje w całej Polsce pokazuje nam jak bardzo jesteśmy uzależnieni od gospodarki i globalnego rynku. Stabilizacja finansowa, którą mieliśmy do tej pory uświadamia nam, jak bardzo jest to chwiejne. Współpracujemy z każdym szczeblem władzy, jednak często dotarcie do nich nie jest łatwe. Nie-mniej jednak wychodzę naprzeciw organom władzy i staram się zwrócić ich uwagę na naszą gminę. Działając lokalnie nie powinniśmy upolityczniać struktur, tylko postawić na potrzeby bieżące mieszkańców. Nic nie powinno nas dzielić, a jednak obserwując to co się dzieje, nie zawsze możemy tego uniknąć.

Jakie realizowane przedsięwzięcia mogą zwiększyć atrakcyjność turystyczną gminy?

Przygotowujemy się do wyznaczenia szlaku po Bunkrach Linii Mołotowa, które znajdują się na terenie naszej gminy. Wkrótce ruszy budowa obwodnicy naszego miasta. Wspólnie z samorządowcami z naszej okolicy udało nam się stworzyć Stowarzyszenie Euroregion Rostocze, którego zostałem członkiem zarządu. Wspólnie chcemy rozwijać cały region pod kątem turystycznym i gospodarczym. Jest to wspaniała inicjatywa, dająca ogromne szanse na dalszy rozwój turystyki, a co za tym idzie rozwój agroturystyki i rozwój przedsiębiorstw na naszym terenie.

Jak pandemia wpłynęła na funkcjonowanie samorządu?

Jest to bardzo trudny okres dla nas wszystkich, znacząco musimy przestawić sposób funkcjonowania. Zgodnie z zaleceniami wprowadzone zostały obostrzenia, zamknięto szkoły, odwołano imprezy kulturalne. Na szczęście nie mieliśmy przypadku zachorowań w naszej gminie ale zachowujemy wszelkie środki ostrożności, dostosowujemy się do procedur, które pozwalają odmrozić pewne obostrzenia i bacznie obserwujemy sytuację.